

## BĄDŹ SŁUGĄ DO KOŃCA SWOICH DNI

W Drugiej Księdze Królewskiej 3:11 widzimy piękny tytuł nadany Elizeuszowi przez Izraelitów: „Ten który polewał wodę na ręce Eliasza”. Za każdym razem gdy Eliaz kończył posiłek, Elizeusz przynosił trochę wody aby Eliaz mógł umyć sobie ręce. On wykonywał to zadanie tak regularnie i sumiennie, że zauważyli to inni i nadali mu ten tytuł. W taki właśnie sposób Elizeusz rozpoczął swoją służbę.

Bóg będzie testował naszą wierność w małych rzeczach zanim powierzy nam prawdziwą służbę. Jozue służył Mojżeszowi wiernie przez wiele lat zanim stał się jego następcą. Tymoteusz służył wiernie Pawłowi i stał się apostołem.

Elizeusz nie był znany jako prorok lub nauczyciel kiedy rozpoczął swoją służbę. On był znany jedynie jako sługa. Wielu młodych ludzi omija to co Bóg ma dla nich najlepszego, ponieważ w swojej służbie szukają rozgłosu, a wtedy nie można już uczciwie służyć innym.

Jezus pokazał nam na własnym przykładzie, że powinniśmy umywać stopy jedni drugim, aż do końca naszych dni. To nie jest tak, że tylko na początku umywamy ludziom stopy a potem awansujemy do wyższej pozycji i to nas już nie dotyczy. Absolutnie nie. Jesteśmy powołani aby "umywać stopy" innym do końca naszych dni. Powinniśmy zawsze być gotowi do wykonywania pokornych zadań tak jak Pan Jezus. On powiedział, że przyszedł by służyć innym, a nie po to by Jemu mu służono.

Bądź zawsze sługą, aż do końca twoich ziemskich dni. Jeśli chcesz być zawsze sługą Pana, to bądź zawsze sługą dla innych ludzi. Staraj się zawsze widzieć siebie jako sługę innych i nic poza tym. Kiedy służyysz innym, inni będą mili dla ciebie i będą chętnie służyć tobie. Jednak nigdy się tym nie zadowolaj. Nigdy też nie spoglądaj na innych jak na służących, bo oni są twoimi braćmi. Bądź chętny aby to im służyć i "umywać stopy". Dzisiaj większość pastorów i nauczycieli przestała być sługami a stała się „panami”, dlatego Boże namaszczenie odeszło z ich służby.

Zac Poonen